

Polskie Towarzystwo Stomijne POL-ILKO

Życie ze stomią

Magdalena Kowalewska

Zabieg wyłonienia stomii nie jest współcześnie zabiegiem skomplikowanym, jednak sama decyzja pacjenta – zgoda na operację, to niezmiernie trudny i dramatyczny wybór. Problemy z jakimi trzeba się borykać po zabiegu przerażają wielu chorych i powodują ich odsuwanie się i rezygnację z aktywnego życia.

Z troski o osoby ze stomią zrodziła się idea powstania Polskiego Towarzystwa Stomijnego POL-ILKO. Zostało ono założone w 1987 r. w Poznaniu. Obecnie posiada 20 oddziałów regionalnych i kilka klubów w całej Polsce, jest też członkiem Światowego Stowarzyszenia Stomijnego. Zrzesza ok. 40.000 osób. Inicjatorem powstania Towarzystwa POL-ILKO był prof. Roman Góral, ówczesny kierownik Kliniki w Poznaniu, prekursor zabiegów wyłaniania stomii w Polsce. Prezes „POL-ILKO”, pan Andrzej Piwowarski wspomina, że *Prof. Góral potrafił dostrzec problemy swoich pacjentów, wiedział, iż te osoby wymagają specyficznej pomocy – nie tylko medycznej i pielęgniarskiej, ale również psychologicznej. Wspólnie z pielęgniarką Urszulą Sobczak i psycholog Jolantą Fryc-Martyńską doprowadził do tego, że po wielu latach starań, ruch wzajemnej pomocy stomików nabrał odpowiednich ram i został prawnie usankcjonowany.*

Sam temat stomii jest wciąż tematem tabu, mimo wielu starań „POL-ILKO” nad rozprzeczaniem wiedzy o niej. Stomia to zmiana w anatomii organizmu, powstała wskutek operacji, która polega na połączeniu światła jelita grubego, cienkiego lub moczowodu ze skórą na powłokach brzusznych. W konsekwencji dotychczasowe ujścia treści jelitowej (lub mocz) nie są już używane. Powstaje nowe ujście przewodu pokarmowego (lub układu moczowego) zwane właśnie stomią lub przetoką. Stomię wykonuje się najczęściej w przypadku nowotworu jelita grubego lub pęcherza, a także chorób zapalnych jelit lub w następstwie urazów okrężnicy lub odbytnicy. Wykonanie stomii w połączeniu ze stosowaniem odpowiedniego sprzętu, umożliwi pacjentom bezpieczeństwo i normalne życie. Przetoka bywa często odwracalna (tzw. stomia czasowa), co oznacza, że po

zagojeniu się pozostałej części zoperowanych jelit i ustąpieniu objawów choroby istnieje szansa na przywrócenie normalnego sposobu wypróżniania. Jednak w przypadku zaistnienia zmian nowotworowych, kiedy usuwane jest całe jelito wraz ze zwiercami odbytu, trzeba zaakceptować obecność woreczków z treścią jelitową na brzuchu. Wytworzona stomia jest wówczas zabiegiem ratującym życie i ma charakter stały.

POLKO

Działania Polskiego Towarzystwa Stomijnego POL-ILKO mają przede wszystkim na celu ochronę i promocję zdrowia w zakresie problematyki stomijnej, podejmowanie starań zmierzających do osiągnięcia pełni aktywności życiowej osób, którym wytworzono operacyjnie stomię. Wiceprezes „POL-ILKO” oraz Prezes Oddziału w Warszawie, pani Dorota Kaniewska podkreśla, że problemami z jakimi najczęściej zgłaszają się pacjenci jest brak wiedzy o samej stomii i sprzęcie stomijnym oraz niewystarczające limity przyznawania tego sprzętu, niepodwyższone od wielu lat, mimo interwencji władz Stowarzyszenia w Ministerstwie Zdrowia. *Pielęgniarki w szpitalach poświęcają za mało czasu na nauczanie pacjentów pielęgnacji stomii i prawidłowego korzystania ze sprzętu stomijnego. Nowo operowani stomicy nie radzą sobie ani ze zmianą sprzętu, ani z jego odpowiednim doбором – dodaje wiceprezes. Dlatego też działania „POL-ILKO” skupiają się również na ułatwianiu dostępu do leczenia oraz organizowaniu pomocy w rehabilitacji leczniczej i readaptacji społecznej osób ze stomią oraz budzeniu i pogłębianiu wrażliwości społecznej na problemy stomików. Ważna jest też współpraca z producentami sprzętu stomijnego oraz rzecznictwo we władzach resortowych i państwowych*

Do najważniejszych osiągnięć organizacji prezes Piwowarski zalicza fakt, że sprzęt stomijny, dzięki wieloletnim staraniom, jest prak-



Andrzej Piwowarski – Prezes „POL-ILKO”

tycznie w 100% refundowany. Istotną sprawą jest też rozwój ruchu stomijnego i oddziałów regionalnych, przez co możliwe jest dotarcie z pomocą do większej grupy pacjentów. Bardzo ważnym aspektem funkcjonowania „POL-ILKO” jest też specyficzny wolontariat stomijny działający od 1997 roku. Jego specyfika polega na tym, że wolontariuszami mogą zostać jedynie ci, którzy mają stomię. – *Są to ludzie optymistycznie nastawieni do życia, doskonale znający i rozumiejący problemy nowych pacjentów i ich rodzin, ludzie niosący pomoc własnym przykładem, pokazujący, że ze stomią można normalnie, aktywnie żyć – podkreśla prezes Piwowarski. Również dzięki staraniom Towarzystwa, dzień 5 października począwszy od roku 2008 jest ogłoszony Krajowym Dniem Stomika.*

„POL-ILKO” uczestniczy w różnych edukacyjnych kampaniach społecznych. Jest współorganizatorem konkursów artystycznych „Moja historia z rakiem. Gdy słowa to za mało...” oraz partnerem akcji „Ocal chore miasto”. Bardzo ważną sprawą jest również profilaktyka, czyli większa dostępność badań kolonoskopowych i zapobieganie rakowi jelita grubego. Rak w Polsce wykrywany jest zbyt późno i dlatego liczba stomików niestety ciągle rośnie. Ostatnie dane mówią o 13.000 chorych rocznie, 65% pacjentów umiera. ■